

APEL

W sprawie zaniechania wypalania traw i pozostałości roślinnych !!!

W okresie wiosennym, jak co roku, odnotowuje się wzrost liczby interwencji Straży Pożarnej związanych z wypalaniem traw. W 2015 roku na terenie województwa świętokrzyskiego odnotowano 4874 pożary traw, natomiast w roku bieżącym strażacy interweniowali już 600 razy.

Efektym wypalania są często niekontrolowane pożary, skutkujące często dużymi stratami materialnymi, a nawet ofiarami śmiertelnymi. Celowe podpalenia trawy stanowią ponad 90% wszystkich pożarów łąk i lasów. Dzieje się tak, ponieważ w naszej świadomości wciąż funkcjonuje mit, że wypalanie traw poprawi jakość gleby i jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyźniania. Rolnicy nadal sądzą, że ogień to „najtańszy herbicyd” do zwalczania chwastów. **Nic bardziej błędnego.**

Ogień nie tylko zabija żyjące w trawie zwierzęta i mikroorganizmy, ale także wyjaławia glebę. Przywrócenie po takich „praktykach” właściwego stanu powierzchni ziemi jest skomplikowane i wymaga często pracy wielu pokoleń leśników i rolników!

Wypalanie traw to zjawisko niebezpieczne zarówno dla środowiska naturalnego, jak i ludzi oraz obiektów budowlanych. To często wstęp do groźnego pożaru.

Bo choć po zimie gleba jest wilgotna, to wyschnięte trawy w połączeniu ze zmiennymi wiatrami powodują, że ogień dociera do zabudowań gospodarskich i obszarów leśnych oraz terenów o szczególnie cennych walorach przyrodniczych (parków narodowych i krajobrazowych, rezerwatów przyrody, obszarów chronionego krajobrazu i użytkownikom ekologicznych).

Ponadto gęsty dym jaki powstaje podczas wypalania traw w pobliżu dróg, znacznie ogranicza widoczność. Sytuacja taka może stać się przyczyną wielu kolizji i wypadków komunikacyjnych.

Pamiętajmy! Każdy pożar, a co za tym idzie każda interwencja straży sporo kosztuje. Te ogromne sumy pokrywane są w ostatecznym rozrachunku z Budżetu Państwa. Oznacza to, że całe społeczeństwo ponosi ciężar finansowy walki z pożarami traw.

Pamiętajmy! W czasie gdy strażacy są zadysponowani do akcji gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni w innym miejscu, gdzie trzeba ratować życie. Gdzie trwa wyścig z czasem. Gdzie o życiu człowieka decydują minuty ...

Pamiętajmy! W świetle obowiązującego prawa (Art. 131 Ustawy o ochronie przyrody), kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwary, podlega karze aresztu albo grzywny – w szczególnych przypadkach podlegają karze pozbawienia wolności do 10 lat.

**PAMIĘTAJMY! WYPALANIE TRAW JEST SUROWO ZABRONIONE CO ROKU
W POLSCE W TRAKCIE TAKICH POŻARÓW GINIE OD KILKU DO
KILKUNASTU OSÓB!**